GAZETA KRAKOWSKA

No. 37.

W Niedzielę Dnia 10. Maia 1807.

Z Wiednia d. 2. Maia.

J. C. K. Mość raczył wakuiący urząd przez podwyższenie Barona Ignacego Cötwöis radcy przy Kr. Węgierskiey nadworney kamerze, udzielić nayłaskawiey prezydyalnemu Sekretarzowi przy teyże kamerze, Jakobowi Swoboda, przez wzgląd na iego zasługi.

Wystawiony w zamkowym kościele w czasie obrzędu pogrzebowego za Nayiaśnieyszą Cesarzową Jmć katafalek, o którym na mjniło się w przedostatniey gazecie, wystawiał w miarę trumny podługowaty kwadrat, maiący 900 kwadratowych stop obwodu, a 42 wysokości. Na wysokości 6 stópni stał postument, na którym na dwoch niższych stopniach spoczywała trumna. Po bokach tego postumentu widać było smutne gieniusze, wspieraiące się na herbach. Nad każdym gieniuszem pokazywała się korona leżąca na poduszcze. Głowna strona wyobrażała Nayiaśnieyszy Cesarski Dom Austryacki, prawa królestwo Węgierskie, lewa Czeskie, a tylna królestwo Sycylii. Na naywyższym stopniu każdego rogu i trumnowey podstawy stały większe, a po niższych rogach pomiędzy koronami mnieysze wazony. Na podstawie trumny znaydowały się w wypukłey robocie allegoryczne rzeźby, wyobrażaiące szczęśliwość małżeńską, dobroczynność, miłość kunsztow i umieiętności i wielkość duszy. Na trumnie stał krzyż. Nad katafalkiem unosił się baldachim z Cesarskiemi koronami. Firanki iego przytykały do słupcow, które katafalek otaczały, a końce ich były czarnemi piórami przyozdobione. Wszystkie ozdoby naypiękniey odpowiadały całości dzieła. Kościoł i katafalek był 1284 świecami oświecony, a z 24 większych i mnieyszych wazonow wychodziły częste płomienie. Całe to smutne dzieło przedziwnie było urządzone. Następuiące piękne i stosowne napisy zrobione były w łacińskim ięzyku przez sławnego C. K. Radcę i Dyrektora gabinetu starożytności X. Neumanna:

Napis pierwszy.

HEV. FVNERVM. AVG. GENTIS. AVSTRIACAE. IAM. SATIS. EST
PARCITE. FATA
SED FRVSTRA. QVERIMVR
SIC. ERAT. IN AETERNIS. PROVIDENTIAE. DIVINAE. DECRETIS
DECESSIT. AETATE FLORENTE. DIGNA SAECVLIS

MARIA. THERESIA. CAROLINA. JOSEPHA
FERDINANDI IV. VTR. SICILIAE. REGIS
ET. M. CAROLINAE. AVSTR.
OPTIMORVM. PARENTVM. FILIA. OPTIMA
VIRTVTVM HERES.

Napis Drugi.

NEAPOLI NATA. VI. IVN. MDCCLXXII.
FELICI. CONNVBIO. IVNCTA. VINDOB.
XIX. SEPT. MDCCXC.
CORONATA. REG. HVNG. X. IVN. ET
BOH. XI. AVG. MDCCXCII.
DOM. IMPERATRIX. XIV. IVL. MDCCXCII
ET NE. QVID. AD. SVMMVM. RERVM
HUMANARVM. FASTIGIUM. DEESSET
IMPERATRIX. AVSTRIAE. SALVTATA
XI. AVG. MDCCCIV.
SED. QVAM. CADVCA. EST. ET. VANA
RERVM. HVMANARVM. MAGNITUDO
ANNIS. XXXV. NONDVM. PERACTIS
CAELO JAM. MATVRA
TOT. CORONAS. THERESIA. SVBITO
COMMVTAVIT. CORONA. IMMORTALI
VIND. XIII. APR. MDCCCVII.
GRAVISSIMO. PII. SED. NON. FELICIS
IMP. FRANCISCI. LVCTV
AVGVSTA. FAMILIA. ET. PATRIA
MOERENTIBVS.

Napis trzeci.

ERGONE. HANC PRINCIPEM. TOT. NATVRA. DONIS. ORNAVIT
QVO. TRISTIVS. ESSET. AMISISSE
ERAT. ENIM. NESCIAS. ANIMO. AN
INGENII. VIGORE. MAIOR
ERAT. INCREDIBILI. MORVM. DVLCEDINE. CANDORE. CLEMENTIA
AMANS. LITERARVM. ET. ARTIVM
QVAS. ET. COLVIT. ET FOVIT
PROCVL. HABVIT. INANEM. FASTVM
STREPITUMQUE FALLACEM
MAIESTATEM. NON. OSTENDENS. NISI
BENEFICIIS
DVODECIM LIBERORVM
QVORVM. TRES. IN. CAELVM. PRAEMISIT
MATER. INCOMPARABILIS
AVSTRIACO. IMPERIO. AETERNITATEM. PEPERIT
IMPAVIDA. SIBIQVE. CONSTANS
IN. VTRAQVE. FORTVNA. CAESARIS
FIDISSIMA. COMES
SEMPER. AEQVAM. REBVS. IN. ARDVIS
SERVAVIT. MENTEM
TANTO. CONIVGE. DIGNA,

Napis czwarty.

DVCITE. FVNVS. AD. SVPEROS
CANA. FIDES. ET. PIETAS
PACIS. AMOR. ET. IVSTITIA
QVIBVS. TEMPLVM. IN. PECTORE
STRVXIT. THERESIA
ET. QVARVM. VIVA. IMAGO
ESSE. MALVIT. QVAM. VIDERI
AT. TV. QVI. ISTA. LEGIS. SPECTATOR
HVC. MENTEM. POTIVS. QVAM. OCVLOS. ADVERTE
CAELESTI. ANIMAE. CHRISTIANO. RITV. BENE. PRECARE
AC. PIENTISSIMAE. PRINCIPIS. EXEMPLO
DISCE. MORI.

Z Budy d. 18. Kwietnia.

Dziś odprawiły zgromadzone na seym stany czwarte posiedzenie.

Wczoray dawał J. C. K. Apostolska Mość, powróciwszy z zapadłey słabości na pociechę całego Węgierskiego narodu do zupełnego zdrowia, pierwszy raz publiczną audyencyą.

Tegoż dnia załoga tuteysza, składaiąca śię z całego regimentu piechoty Spleny, iednego batalionu Arcy Xcia Jozefa Franciszka piechoty i dwoch dywizyy Maka kiryśierow, wyśtąpiła w nayiwiększey paradzie, i uczyniła przed rogatkami Hatwańskiemi w obecności Cesarzowicza Jmć Jenerałiśśima Arcy Xcia Karola, który znayduie śię tu od 16 t. m. i dowodzącego w Węgrzech Jenerała Barona Alwinzy, tudzież całey jeneralności, kilka obrotow.

Na d. 24 t. m. odwiedził Cesarzowicz Jmć Arcy Xżę Jeneral śim Karol z swoim orszakiem uczone tuteysze i w Peście urządzenia.

Z Zemlina d. 21. Kwietnia.

Podług niezawodnych donieśień z Orsowy mieli Rośsyanie po dwukrotnym szturmie zdobyć twierdzę Giurgewo. Zaraz po wzięciu tey twierdzy (dodaią też donieśienia) kazał Jenerał Michelson zrobić na lwey ftronie teyże twierdzy na przeciwko Bonosa dwa mostowe szańce, a między niemi rozbić most na Dunaiu, po którym przy morderczym z dział ogniu z ftrony Turkow z całą swą śiłą przeszedł. Jenerał Miloradowich dowodzący przednią ftrażą, uderzył z bagnetem na Turkow i dostał śię szczęśliwie przez Weterna i Garwan aż do okolic Ruszczuka, odparłszy wszędzie nieprzyiaciela.

Poźnieysze donieśienia z Wołoszczyzny potwierdzaią nietylko opanowanie Giurgewo, i przeprawę Rośsyan za Dunay, ale dodaią nawet, iż w kilka dni potem zaszła wielka bitwa między Rośsyanami i Turkami, w którey Turcy mieli bydź zupełnie pobitemi i daleko śię cofnąć.

Połączenie Rośyyskiego woyska z Serwiianami w krótce nastąpi; dla prędszego uskutecznienia tego zamiaru ściągą śię już znaczny korpus Serwiianow pod dowodztwem Melenko Stoika przy Parakinie.

Na d. 29 Marca przybył do Semendryi goniec z listem od Rośyyskiego Jenerała Michelsona, w którym uprasza Synod, aby uskutecznił swe przyrzeczenie i ftarał śię iak nayprędzey przeprawić swe woyska za rzekę Morawę. List ten posłano natychmiast do Naczelnika Czerny do Gislandi, który czynił zaraz przygotowania do przeprawy. Na d. 1 Kwietnia kazał wieczorem sypać dwie wielkie batterye nad brzegiem przed Gislandy, nad któremi całą noc pracowano, a nazaiutrz były iuż gotowe; każdą z nich osadzono 16 działami, 6 moździerzami i 3000 piechoty. Stoiący przy Istryna na granicy Macedonii obserwacyyny korpus odebrał także naysurowszy rozkaz, aby iak naypilniey uważał w tey ftronie poruszenia Turkow, wstrzymywał, i ile możności niszczył ich zamiary, które mogłyby dążyć do przedarcia śię przez Istryna i uderzenia z tyłu na Serwiyskie woyska przy Gislandi. Naczelnik Czerny ruszył d. 2 t. m. z obozu pod Gislandi w 30,000 ludzi, do których przyłączyło śię ieszcze nazaiutrz 2000 konnicy, i przeprawił śię na statkach pod zasłoną powyższych batteryy za rzekę Morawę. Dowodzca Jakoblewich uderzył zaraz z przeprawionemi naypierwey dwiema kolomnami na ftoiącą przednią ftraż Turecką między Niśią i Muslapak pod dowodztwem Sacschi baszy, która do 20,000 ludzi liczyła, i udało mu śię wyprzyć Turkow z tey okolicy. W czaśie kiedy Jakoblewich attakował Turkow z prawey ftrony ku Muslapak, przeprawił śię Czerny z 4 innemi kolomnami i uderzył z lewey ftrony ku Niśśie na nieprzyiaciela, złamał go i zagroził iego w nieład wprowadzoney iazdzie zaskoczeniem z boku. Turcy chcieli śię ieszcze raz uszykować i

)a(

przeciw Serwiianom postąpić, ale postrzegłszy, że iedna ich kolomna zachodzi im od Miprowaz, cofnęli się spieszno. Czerny kazał twierdzę Nissę iedney kolomnie z 5000 ludzi złożoney opasać, a z resztą woyska pośpieszył za uciekaiącemi Turkami do Chipro i Pires, i ścigał ich aż do Sofii. Stratę Turkow w tey rozprawie podaią do 1500, a Serwiianow do 800 ludzi; procz tego zdobyli Serwiianie 11 dział, 2 moździerze, wiele ammunicyi, wołow i bagaże Sacschi baszy Nissy, które znaydowały się na 36 wozach.

Z Konstantynopola d. 20. Marca

Oto iest ostatnia nota, ktorą Angielski Wiceadmirał Duckworth d. 26 Lutego reisesfendemu Porty podał.

" Wiceadmirał, Kawaler Jan Tomasz Duckworth, miał honor odebrać pod dniem dzisieyszym pisaną notę, wraz z dołączonym do niey proiektem, którą go JW. Said - Haled - effendy Beilikie zaszczycić raczył. Z wyrazow JW. Said-Haled-effendego poznaie Wiceadmirał Duckworth dokładnie, iż Porta nie będąc panem własnych poddanych, nie iest mocną do wyznaczenia bezpiecznego mieysca do odbywania naradzeń. Znaiąc Wiceadmirał Duckworth szacunek, który J. K. Mość W. Brytanii zawsze dla W. Sułtana miał, musi zatem z całego ubolewać serca, iż wpływ obcego ministra tak daleko z krzywdą Porty się rozszerzył. Temuż wpływowi przymuszony iest przypisać proiekt, który mu Porta za podstawę do pokoiu podała. Gdyby nie ta okoliczność, poczytałby za zniewagę podanie mu za podstawę do układow propozycyy, które w ten czas tylko mogłyby mieć mieysce, gdyby W. Brytaniia i iey sprzymierzeniec dwor Petersburski znaczne ponieśli klęski od oręża Tureckiego i o pokoy prosili. Proiekt Angielskiego ambassadora, P. Arbuthnota, podany został tłomaczowi Porty na d. 22 Lutego. Nie myślemy wcale od tego proiektu odstąpić; i ażeby przekonać Portę, że to iest nieodmienne postanowienie, ma Wiceadmirał Duckworth honor przesłać kopiią instrukcyy, które Kontradmirał Kawaler Louis od rządu odebrał, i których ten officer byłby się ściśle trzymał, gdyby Porta niestety przez intrygi Francuzkiego ambassadora do tego stopnia nie była poniżona, iż sam JW. Said Haled-effendy przymuszony iest wyrazić swoie ukontentowanie, że Angielski pełnomocnik nie wysiadł na ląd do niego. Wiceadmirał Duckworth dodaie tu tylko ieszcze, że upoważnił go Angielski ambassador, P. Arbuthnot, aby doniosł urzędownie Porcie, że iego poselstwo iest ukończone. Jeżeliby wysoka Porta przez wpływ wydarzeń woiennych, lub po zrzuceniu obcego iarzma, które ią do zguby prowadzi, zechciała przystąpić do słusznych i przyiacielskich propozycyy, które iey W. Brytaniia w swoim i swego sprzymierzyńca imieniu podała, tedy nie potrzebuie, iak tylko przysłać pokoiową banderę. Podobne oświadczenie zostanie wśrod nawet bitwy natychmiast przyięte. Wiceadmirał Duckworth nie może z resztą utaić, iak dalece ubolewać iego Monarcha będzie, którego żywo interessuie dobro W. Sułtana, dowiedziawszy się, w iak nieszczęśliwem znayduie się położeniu przez rady niektórych swoich ministrow. Nakoniec zapewnia JW. Said Haled effendego o wysokim swoim szacunku. Działo się na Krolewskim okręcie Jerzy d. 26 Lutego 1807.

Podp. *J. T. Duckworth.*

Zaraz po wypowiedzeniu woyny ofiarował Cesarz Napoleon wesprzyć W. Sułtana woyskiem, dla zasłonienia Dardanellow i Dunaiu, lecz Porta nie przyięła z początku tylko officerow od artylleryi i indzynierow. Póź-

miey atoli zażądał W. Sułtan innych posiłkow, które z pośpiechem są mu posłane.

Oto ieſt ſtan zrobionych w kilku dniach batteryy, iak był od Kapitana od artyleryi Boutin przesłany:

Od szczytu siedmiu wież aż do szczytu Seraiu:

	Działa.		Możdzierze.
La Paudrier . .	30	—	—
Przed 7 wieżami .	10	—	—
Samaria . . .	18	—	3
W porcie galerowym	—	—	20
Teſſala de Capi .	16	—	6
Ibrahim - effendy .	—	—	24
Tamże poniżey .	16	—	3
Po prawey ſtronie.			
Przy iedney wieży Seraiu	—	—	6
Jadjeli Koubehk .	24	—	—
Na terraſſie ogrodu seraiu	40	—	—
Przy szpitalowym ogrodzie	8	—	—
Haſtalargaposen .	16	—	—
Po prawey ſtronie Jenikouschoux . .	20	—	—
Tamże po lewey .	16	—	—
Na pierwszym Haugard	32	—	—
Na drugim . .	40	—	—
Carkana - alle . .	22	—	—
Tolekakai . .	4	—	—
Tamże . . .	8	—	—
Taschelor . .	10	—	—
Na przeciwko kanału.			
Defdar Dariougosuci	12	—	9
Tofana . . .	72	—	6
Nad brzegiem Azyatyckim.			
Na wieży Leandra .	14	—	—
Juladiak . .	14	—	—
Ibrahim - basza .	10	—	—
Harem Zkeleſt .	22	—	—
Saraiem . .	14	—	4
Na szczycie Kaledonii	20	—	—

Z Paryża d. 17. Kwietnia.

Anglicy usiłowali zniszczyć niektóre nasze batterye nad brzegami wyspy Oleron; lecz przyiętemi tak zoſtali, że ich odſtą i ochota do podobnego przedſięwzięcia. Mieysce ſtrzeżone przez granadyerow departamentu Landes attakowane od nich było; lecz odparli ich ubiwszy im 20 ludzi bez żadney ſtraty zswey ſtrony. Uderzyli na inną batteryą; lecz tak skutecznie wyſtrzałami z dział przywitanemi zoſtali, iż poczytali ſię za szczęśliwych, że za pomocą nocy zdążyć mogli uciec na okręty. Nazaiutrz znaleziono na brzegach 15 kapeluszow i 3 zwłokow, co domyślać ſię każe, że iedna z ich peniszow zatopioną zoſtała.

Liſty z Stambułu donoszą, że W. Sułtan zaszczycił Margrabiego d'Almenara, ambaſſadora Hiszpańskiego, orderem Xiężyca, w nadgrodę iego gorliwości, iaką okazał w przykrych okolicznościach, w których znaydowała ſię Porta.

Z Sztokolmu d. 14. Kwietnia.

J. K. Mość pozwolił, iż obce bandery, krążące po Baltyckim morzu, opłacać tylko będą cło dla Szwedzkich okrętow poſtanowione.

Obcy korsarz, który pokazał ſię na Baltyckim morzu, ieſt przez fregatę Szwedzką śledziony.

Z Hamburga d. 15. Kwietnia.

Zamknięcie rzeki Peene z ſtrony Szwedzkiey rozciągnione zoſtało aż do uyścia Odry.

Podług pism naszych Xiążęta Anhalt-Reuſs, Lippe - Detmold, Waldek i Hrabia Lippe-Schaumburg przyſtąpili do ligi Reńskiey.

Miniſtrowie Hanowerscy ſtanu opuszczaią kraie Hanowerskie.

D. 7 i 10 Kwietnia przybyły do K open

hagi 3 woienne Angielskie okręty, które popłynęły ztamtąd na morze Baltyckie.

Wiadomości Woienne.

Sześćdziesiąty dziewiąty dziennik wielkiey armii Francuzkiey. W Kamiencu (Finkenstein) d. 4 Kwietnia 1807.

"Zandarmowie przybyli do Kwidzyna, dokąd poiechał Marsz: Bessieres, dla odprawienia nad niemi rewii. Jen: Teulie dotychczasowy dowodzca oblężeniem Kolberga sprawił się iak na czynnego i zręcznego wodza przystoi. Teraz dowodzi tem oblężeniem dywizyyny Jenerał Loison. Na d 19 Marca uderzył pierwszy regiment lekkiey Włoskiey piechoty na redutę w Selnew i zdobył ią; załoga zrobiła wycieczkę, ale odpartą została od kompanii karabinierow 1go lekkiego regimentu i szwadronu dragonii. — Woltyżerowie 19go regimentu liniiowego popisali się w attaku wsi Allstadt; zdobyli w tey rozprawie 3 działa i zabrali 200 jeńcow. —— Marszałek Lefebvre dowodzi oblężeniem Gdańska. Artylerya zostaie pod rozkazami Jenerała Lariboissiere. —— Cesarz przyiął w Kamiencu deputowanych od kamery Kwidzyńskiey, to iest Hrabiego Gröben, Barona Schleinitz i Hrabiego Dohna. Odmalowali mu nędzę, do którey woyna przywiodła mieszkańcow. Wzruszony Cesarz tym smutnym obrazem, uwolnił nietylko te okolice, ale i miasto Elbląg od nadzwyczaynych kontrybucyy. Oświadczył przytem, iż to są ciężary towarzyszące nieodzownie teatrowi woyny; lecz starać się będzie ile można ści one zmnieyszyć. — J. C. K. Mość uda się dziś zapewne do Kwidzyna i Elbląga. —— Druga dywizya Bawarska przybyła dziś do Warszawy; Królewicz następca tronu Bawarskiego poiechał do Pułtuska, dla obięcia dowództwa nad pierwszą dywizyą Bawarską. Następca W. Xięstwa Badeńskiego poiechał także dla obięcia dowodztwa nad Badeńskiemi woyskami przed Gdańskiem. — Sasko-Weymarski kontyniens przybył nad rzekę Wartę. —— Od 14 dni żaden wystrzał pomiędzy placowkami nie nastąpił. —— Wszystko ieszcze zimno ścina, i lubo powiększa się znacznie ciepło słońca, nie doszło iednak do tego stopnia, aby ziemię rozgrzać mogło; wiosna nierychło się zacznie w tey okolicy. — Do głowney kwatery często przybiegaią gońcy z Persyi i Turcyi. — Cesarzowi przedziwnie zdrowie służy; nigdy nie był tak zdrowym iak teraz; bywaią dni, w których J. C. K. Mość po 40 mil na koniu uiezdza. — W krotce Praga, Sierock, Modlin, Toruń i Malborg będą wstanie obrony; przy Kwidzynie dopiero są wytknięte szańce; wszystkie te fortyfikacye służą za mostowe szańce nad Wisłą. — Cesarz kontent iest z czynności Marszałka Kellermanna, z iaką utworzył tymczasowe regimenta; niektóre z nich przybyły w dobrym stanie do armii i iuż są do niey wcielone. Rowneż ukontentowanie oświadczył J. C. K. Mość Jenerałowi Clarke, który roztropnie i z czynną gorliwością sprawuie ważny urząd rządcy Berlina. —— Xżę Hieronim, naczelny wodz woysk z Sląsku, daie dowody wielkiey czynności, i wiele okazuie roztropności i talentow, które zazwyczay przez długie tylko nabywaią się doświadczenia.,,

Petersburska gazeta dworska pod d. 22 Marca (3 Kwietnia) umieściła następuiące doniesienia o działaniach korpusu Jenerała porucznika Lestocq od 15 (27) aż do 23 Lutego (7 Marca).

"*Z głowney kwatery Allenburga.* —— Do 27 Lutego (podług naszego kalendarza) stał ten korpus, wyiąwszy niewielką odmianę

placowek, w iednakowym stanowisku. Czyniono z wielu mieysc rozpoznawania i kilkunastu zabrano jeńcow. D. 28 wysłano oddział woyska, składaiący się z 6 Pruskich szwadronow i iednego granadyerow batalionu Rossyyskiego regimentu Wyburgskiego pod rozkazami Majorow Wedel i Ziethen, przeciw nieprzyiacielskim placowkom na prawem brzegu rzeki Alle w Allenau. Kloschenau zastano nieosadzone, ale za to w Allenau stała nieprzyiacielska placowka z piechoty i jazdy złożona. Huzary nie czekały na idącą za niemi piechotę, uderzyły natarczywie na nieprzyiaciela, przejechały go przez wieś i odparły aż ku Friedland. Nie długo nadciągnęła piechota, która dzielnie huzarom dopomogła. Cel wyprawy został dopełniony; osadzono Allenau szwadronym huzarow i kompanią Wyburgskiego regimentu. W tymże czasie postąpił oddział huzarow Xcia Pszczyńskiego lewym brzegiem Alli aż do Friedlandu i odparł stoiącego na przeciwko tego mieysca nieprzyiaciela. Strata nasza w tym dniu składała się z 1 granadyera, 3 huzarow i 4 koni ranionych, a 2 zabitych. Straty nieprzyiacielskiey nie można dokładnie wiedzieć, ale zapewne była większa od naszey; siła iego wynosiła około 500 ludzi. D. 1 Marca nasze woyska osadziły Friedland. Z kilku mieysc nadeszły doniesienia, że nieprzyiaciel zwraca swe siły ku Bartensteinowi; korpus Jenerała Lestocq stał ciągle w swem stanowisku przy Allenburgu; poiedyncze tylko oddziały i podiazdy wysełał na uważanie poruszeń nieprzyiaciela, które około 30 jeńcow przyprowadziły. Nadeszłe d. 2 Marca doniesienie potwierdziło w prawdzie cofnienie się nieprzyiaciela do Bartensteinu, ale nasze podiazdy nie mogły daley iak do Wicken zayść, ponieważ natrafiły na nieprzyiacielskie placowki. Jenerał Lestocq postanawił więc pomknąć się natychmiast z swoim korpusem do Friedlandu, i w nowem tem stanowisku oczekiwać na dalsze rozkazy Naczelnego jenerała Barona Beningsena. D. 3 Marca stał nieporuszony, iuż to dla przysposobienia żywności dla korpusu, iuż aby dać czas dywizyi Jenerała Sedmerackiego, która d. 2 miała nadciągnąć do okolic Angerburga, w celu złączenia się z główną armią. Dowiedziano się, że nieprzyiaciel cofnął się aż o ćwierć mili z tey strony Bartensteinu; placowki postąpiły zaraz do tey okolicy i zabrały kilkunastu jeńcow. D. 4 Marca postąpił korpus do Domnau. W krótce po przybyciu tam iego doniosły placowki lewego skrzydła o cofnieniu się nieprzyiaciela z Bartensteinu; tylne iego woyska były dosyć daleko od naszych ścigane, i odpędzono ie od rozpoczętego iuż rozbierania mostu. Bartenstein został przez nasze woyska osadzony; zabrano kilkunastu jeńcow i nieprzyiaciel cofał się do Heilsberga. D. 5 Marca zostały lekkie woyska korpusu daley ieszcze posunięte, i piechotą i iazdą zmocnione. Major Arnim od walczącego regimentu kiryssierow Baillodz, stoczył w tym dniu z swoim szwadronym przy Bischofstein chwalebną walkę, gdzie nietylko odparł się 600 nieprzyiacielskiey iazdzie wspartey 1000 piechoty, ale nawet jeńcow zabrał. D. 6 Marca opatrzywszy się korpus w chleb i furaże ile można, postąpił z Domnau do okolic Bartensteinu, gdzie założył także głowną kwaterę. Przednia straż pod Pułkownikiem Stutterheimem odebrała zlecenie zaiąć Heilsberg, oba brzegi Alli i złączyć się z przednią strażą Jenerała Platowa. Heilsberg, rownie iak Guttstadt i Bischoffstein były ieszcze podług nadeszłych doniesień od nieprzyiaciela osadzone; z tem

wszystkim zmocniono przednią straż piechotą i iazdą tak dalece, iż miała dostateczną siłę do zaczepnego działania. Nieprzyiaciel miał w Heilsbergu ieden regiment piechoty i 600 jazdy. Pułkownik Stutterheim uderzył na niego w 150 fizylerow i 4 szwadrony jazdy, i wyparł go z miasta; usiłował się w prawdzie ieszcze za miastem bronić, ale gdy nadciągnęły dwa batalliony granadierow Fabeckiego i Schliffena z 1 działem, uznał za potrzebne ratowac się ucieczką. Tegoż dnia opuścił nieprzyiaciel dobrowolnie Bischoffstein, który Major Arnim zaraz osadził, i odebrał oraz rozkaz ścigania łącznie z Jenerałem Denissow nieprzyiaciela ku Seeburgowi iak naydaley tylko można. D. 7 Marca cały korpus miał się udać do okolic Heilsberga, gdy tem czasem nadszedł rozkaz od Jenerała Beningsena, aby postąpił tego dnia do Heilsberga, a nazaiutrz do Wormditt, dla złączenia się z korpusem Plötza. Po południu uskutecznił korpus Jenerała Lestocq pierwszy marsz do Heilsberga, a przednia straż iego stanęła o półtory mili na lewym brzegu rzeki Alle."

Dalszy ciąg dziennika woiennych działań Rossyyskiey armii pod naczelnem dowodztwem Jenerała Beningsena od d. 7 (19) do 11 (23 Marca.)

"D. 19 Marca (podług nowego kalendarza) znaydowała się głowna kwatera w dawnieyszem mieyscu, a armiia zaymowała dawnieysze stanowiska. Jenerał porucznik Platow doniosł pod d. 19 Marca, iż stosownie do odebranego rozkazu od Jenerała Barona Beningsena attakowania nieprzyiaciela od strony Ortelsburga i Willenburga, przebywszy z regimentami kozakow Passenheim i zaciągnawszy wiadomość o nieprzyiacielu, wysłał Jenerała majora Ilowayskiego z 4 regimentami kozaków przez Ortelsburg, dla attakowania nieprzyiaciela we wsi Kleinschömanen. Pułkownika Karpow także z 4 regimentami w prawą przeciw nieprzyiacielowi we wsi Cothe, a Majora Balabina z połową Attamańskiego regimentu do wsi Balden, Majora zaś Sellwanow z iego regimentem do Kosna, dla zasłaniania z boku całego oddziału. Jenerałowi Ilowayskiemu, Pułkownikowi Karpow i Majorowi Balabin wydane zostały rozkazy, aby o godzinie 6 z rana attakowali nieprzyiaciela. Jenerał Platow pozostał z połową Attamańskiego regimentu w Passenheim, aby mogł w razie potrzeby który z powyższych 3 oddziałow wesprzyc. Jenerał Ilowayski wysławszy regiment naystarszego w woysku Illowayskiego 10go przodem, resztę zostawił w odwodzie, pobił nieprzyiaciela przy wsi Kleinschömanen; zarąbał 300 ludzi, zabrał iednego officera i 87 żołnierzy w niewolą. Pułkownik Karpow uderzył także w przepisanym czasie na brygadę konfederatow pod rozkazami Jenerała Zayączka i pobił ią zupełnie; położył 700 ludzi na placu boiu, zabrał 9 officerow i 208 jeńcow w niewolą. Strata z strony naszey bardzo była mała. Pod d. 20 Marca doniosł Jenerał Platow, iż wysłany od niego Major Balabin z połową Attamańskiego regimentu natrafił przy wsi Kurken na oddział od korpusu Marszałka Dovoust, uderzył na niego, zabił bardzo wiele ludzi, i iednego officera i 24 żołnierzy zabrał w niewolą. Nieprzyiaciel zatrwożony tak niespodziewanemi attakami, cały był w poruszeniu. Trzy załogowe batalliony przybyłe z Jurburga, posłane zostały przez Królewiec i Piławę pod dowodztwem Jenerała porucznika Xcia Szczerbatow do Gdańska, dla wsparcia tamteyszey załogi. D. 22 Marca główna kwatera i woyska stały w dawnieyszych mieyscach."

DODATEK

DO № 37.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 10. Maia 1807.

Z Sokolina d. 28. Kwietnia.

Dnia 22 t. m. w parafii Sokolina, odprawione zostały exekwie, przy zgromadzeniu znaczney liczby duchowieństwa, obywatelow, parafianow, i włościan za duszę ś. p. JW. Salomei z Wielopolskich Morstynowey, dnia 12 o godzinie 8 rano t. m. w Krakowie zmarłey, iako Kolatorkę parafii kościoła Sokolińskiego. Zalewali się łzami przytomni temu S. nabożeństwu, że powszechność straciła, między pierwszemi Osobami cnot nayuprzyiemnieyszą Damę. Nie wyłuszcza się Jey talentow, bo Jey życie było wzorem dobrych obyczaiow. Religiia w tey Pani straciła obronicielkę, ubodzy matkę, sieroty opiekunkę, a włościanie nayżywszą w miłosierdziu, i pełney ludzkości Panią. Zakończył to S. nabożeństwo ostatnią Mszą S. śpiewaną i konduktem szanowny W. J. Józef Mężyk, Kanonik Kolegiaty Wiślickiey, i Proboszcz z Kociny przykładny Kapłan.

Z Kopenhagi d. 21. Kwietnia.

Listy z Gdańska pod d. 15 Kwietnia nic nowego nie donoszą; ale w krotce oczekiwano tam wiadomości o stoczeniu wielkiey bitwy.

D. 17 przeiechał tędy gońcem z Petersburga Baron Eglofstein do W. Xżny Rossyyskiey, następczyny Sasko-Weymarskiey, a d. 19 Rossyyski goniec z Memla do Szwecyi.

Pruski podporucznik Hellewig, który wsławił się swą odwagą, i po wymianie znayduie się teraz w Glacu, postąpił na rotmistrza i procz orderu zasługi otrzymał znaczny od Króla podarunek.

Podług doniesień z Memlu pod d. 10 Kwietnia Baron Hardenberg obiął wydział ministra zagranicznych interessow. Imperetor Jmć Rossyyski wyiechał d. 5 Kwietnia z Memlu przez Litwę do armii, gdzie także udał się Król Jmć Pruski. W Litwie znaydowała się znaczna odwodowa armiia. Angielski Jenerał Hutchinson udał się także do armii.

Do Memlu przybył Rossyyski goniec d. 4 Kwietnia z 5 zdobytemi przez Rossyyskie woyska buńczukami. Liniiowy okręt Waldemar będzie uzbroiony, dla przewiezienia, iak mowią, W. Xżny Rossyyskiey, następczyny Sasko-Weymarskiey z Kiel do Rossyi.

Z Królem Jmć Pruskim wyiechał z Memlu Baron Hardenberg do armii.

Z Baltimore d. 7. Marca.

Dzisieysza gazeta tuteysza ogłosiła co następuie:

"Przez przybyłego tu właśnie z Wasingtonu członka senatu odebraliśmy następuiącą ważną wiadomość:

"Prezydent ziednoczonych stanow nie podał w cale senatowi zawartego z Angliią traktatu, ponieważ przewidział, iż dla uciążliwych iego warunkow nie może go zatwierdzić. W dodatkowym artykule warowano iest, iż w przypadku gdy rząd nasz zatwierdzi ten traktat, powinien wspólnie z Angliią opierać się Francuzkiemu wyrokowi względem towarow Angielskich. Jeżeli więc rząd nasz odrzuci ten warunek, odrzuca razem cały traktat. Jakoż odrzucił go prezydent nie podaiąc go nawet senatowi, i zawieszona dotąd ustawa, zakazuiąca wprowadzania Angielskich towarow, wezmie skutek od 1go Lipca.,,

Z Florencyi d. 14. Kwietnia.

Kommunikacya między Livornem i Neapolem iest teraz wolna, ponieważ oddaliły się z tych wod Angielskie okręty.

Nasi teologowie i filozofowie wiodą z sobą wielki spor: pierwsi dowodzą z proroctwa Daniela, że sądny dzień iest bliski; drudzy, którzy chcieliby ieszcze dłużey żyć na tym świecie, wcale są przeciwnego zdania. Publikum miesza się do ich sporu, i większa część, a osobliwie płeć piękna, utrzymuie stronę filozofow. Pierwsi odwołuią się do znakow fizycznych i moralnych teraźnieyszego świata, i maią za sobą stare matki.

Na początku przyszłego miesiąca obchodzona będzie w Pisie od kilku lat zaniedbana walka mostowa.

Rozmaite wiadomości.

Ażeby bitwa była tylko żartem nikt zapewne nie uwierzy; ale że przez żart może bydź wygrana lub odwrocona, dowodzi następuiące zdarzenie: —— Pomiędzy jenerałami, którzy Cesarzowi Napoleonowi w wyprawie do Egiptu towarzyszyli, znaydował się także waleczny Jenerał Friant. Dowodził on dywizyą, do którey dołączona była pewna liczba uczonych. Idąc do przeznaczonego mieysca, zagrożony był w drodze napadem znaczney liczby Arabow. Rozkaz iego był krótki: *Dywizya zrobi czworogran; osły i uczeni staną w środku.* Powszechny śmiech dał się w woysku słyszeć; Arabowie chcący właśnie na Francuzow uderzyć, nie wiedząc skądby w tak ważney chwili śmiech pochodził, rozumieli się bydź zagrożonemi, zwrócili się czem prędzey, i dywizya odbywała daley swą podroż bez przeszkody.

Publiczne iedno pismo donosi co następuie: "Gdy Kr. Pruski Jenerał Tauenzien, który wymieniony został, przeieżdżał d. 10 Kwietnia przez kray Anspachski do woyska swoiego Króla, zabiegł mu rąbiący wyrobnik w Erfurcie drzewo drogę, i pokazał z radością list od swego syna, który roku przeszłego był prostem żołnierzem w regimencie Wartenslebena, a teraz mu donosi, iż Król za iego waleczność zrobił go porucznikiem i darował mu ekwipaż.,,

W Październiku roku zeszłego dognało w Nordhausen dwoch Francuzkich strzelcow Pruskiego huzara i zwalili go z konia. Jeden z nich poiechał potem do pobliskiego domu i żądał nadaremnie chleba. Oto masz chleb, Kolego! zawoła raniony Prussak dobywszy z kieszeni chleba. Dziękuię, kochany Kolego! rzecze Francuz, i oddaie mu połowę nazad. Maszże także pieniądze? pyta go daley. Nie, odpowie Prussak. Francuz odpina opasek z talarami, wysypuie połowę Prussakowi do czapki i odieżdża spokoynie.

DONIESIENIA.

Ninieyszemi uwiadomia się, iż w dobrach Głogowie J. W. Hrabi Sweerts Sporka w Galicyi wschodniey i Cyrkule Rzeszowskim leżących, w tameczaym Urzędzie Ekonomicznym, 14 cetnarow Chmielu czerwonego z nasienia Czeskiego w roku 1806tym zebranego, w naylepszym gatunku za słuszną cenę do sprzedania znayduie się. Chęć maiący kupienia, do rzeczonego Urzędu udać się, i tamże niemniey ieżeli im się podoba, zbior Chmielu na rok przyszły zamowić, i ugodzić się mogą.

Przez Magistrat Kr. Ces. Wolnego Miasta Podgorza, ninieyszemi podaie się do publiczney wiadomości, iż dom murowany, tu w Podgorzu pod Nrem 46 leżący, do Massy kredalney Nathaniela Kluga należący, w summie 3288 zł. ryn. otaxowany przez publiczną licytacyą sprzedany będzie. — A ponieważ do przedsięwzięcia rzeczoney licytacyi dzień 15ty Maia, 12go Czerwca i 19 Lipca r. b. iest przeznaczony; zaczym ktoby sobie wzwyż wzmiankowanego domu, za gotowe zaraz pieniądze nabyć życzył, niech się na wyznaczonym terminie o godzinie 10 rano w tuteyszey magistratualney kancellaryi zgłosi.

Komarnicki.
Jochimski Ass.
Molecki Ass.

Z Rady Magistratu Wolnego Miasta Podgorze d. 17 Kwietnia 1807.
Kretschmer.

Z strony C. K. Akademicznego Senatu w Krakowie ninieyszemi podaie się do wiadomości, iż 12 stypendyow Burkarnych rocznie po 50 zł. ryn. w zeszłym 1806 roku zawakowało. Ci więc życzący się, ktorzy sobie te stypendya otrzymać życzą, maią swoie prozby zaświadczeniami zwierzchności i przyzwoitego Plebana swe lub ich rodzicow ubostwo, dobry progress w studyach i moralność udowodniaiącemi opatrzone, naydaley do 1 Czerwca b. r. do tuteyszey C. K. kancellaryi podać.

Fr. Marx, Rektor.

Z C. K. Akademickiego Senatu w Krakowie d. 25 Kwietnia 1807.
Jozef Karol Niemetz Praw Doktor i Synd.

Właściciel Swoszowic i Łazienek tamże donosi Przezacney Publiczności, iż kąpiele wód Mineralnych siarczanych, dnia 11 bieżącego miesiąca Maia rozpoczną się, i kontynować się będą aż do końca piękney pory w początku Jesieni. Traktyer Mikołay Orliński przy tych kąpielach o wszelkie do życia wygody starać się będzie, rownie dla Publiczności dla poratowania swego zdrowia bawiącey, iako i dla gości w celu zabawy przybywaiących, tem bardziey ieżeli wcześnie o liczbie osób i czasie, w którym im mieć służyć będzie uwiadomionym.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, ninieyszym Edyktem do publiczney podaie wiadomości, iż na żądanie Pana Walentego Bartscha tegoż Magistratu Wiceprezesa, wina przez P. Augustyna Podlewskiego na publiczney po P. Jozafie Bartschu licytacyi zakupione a dotąd nie zapłacone d. 30 miesiąca i r. b. o godzinie 9 z rana zaczynaiąc do 12, a z południa od 3 do 6 aż do ukończenia zupełnego przez publiczną licytacyą w kamienicy pod Nrm. 15 w Krakowie sprzedawane będą. — Wszyscy zatem maiący chęć co z takowych win nabyć, maią się na mieyscu i czasie wyżey wyznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Łodzinski.
Hirschberg. Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznego Krakowa.
Dnia 2 Maia 1807.
Michiński.

Magistrat Miasta C. K. Kaźmierza dolnego wszystkim do kogo należy ninieyszem i oznaymia, iż r. p. dnia 3 Listopada przez iakiegoś człowieka z Łysobyk powiadaiącego

się, iż na jarmarku nieiakiemu Janowi Łyszcza klacz nie wielka za 31 ryń. 30 kr. sprzedaną została, który to Łyszcz, że z Łysobyk nikt na jarmarku nie był, a przedawca z osoby mu znaiomy nie był, pomienione pieniądze dla swoiey pewności w tuteyszym Magistracie złożył, że tedy przedawca za podeyrzanego tutay poźniey uważanym został, i te pieniądze tym sposobem bez Pana pozostali, a przeto ktoby do pomienioney klaczy prawa własności dowieść sądził, ma się tu w przeciągu roku iednego zgłosić i prawo sobie służące tym pewniey dowieść, gdyż inaczey klacz ta iak znaleziona uważana będzie, i stosownie do § 121 części II. ustawy cywilney z rzeczonemi pieniędzmi postąpiono zostanie.

Dan w Kazimierzu dolnym dnia 14 Marca 1807.

Glom.
Kawka.
Sotowski. **Z Magistratu C. K. Miasta Kaźmierza dolnego.**
Belczykowski Prot.

Podług przepisu Wysokiego Gubernialnego rozporządzenia pod d. 24 Października 1806. Nr. 44467 zadecydowano, aby tymczasowo, i aż do ustanowienia publicznego domu roboty włoczeniu się tuteyszey służebney Czeladzi nieiakie zatamowanie uczynic, i dotąd będących tak nazwanych Rayfurow oddalić, zatym nastepuiące urządzenie stanowi się:

a) Każdy bez służby zostaiący powinien się z swoim zaświadczeniem w mieście u Sędziego wydziałowego, którym teraz pisarz wagi mieyskiey Jgnacy Kremer iest postanowiony, i temu targowy Adjunkt Szulc także przydany został, zaś na Kazimierzu i na innych przedmieściach u mieyscowych Burmistrzow w ich Kancelaryi zameldować, a będąc bez służby mieszkanie swe powiedzieć, od których kartkę zameldowania się dostanie.

b) Każdemu mieszkańcowi tuteyszemu chcącemu przyiąć służącego naznacza się, aby się u wyżey wyznaczonych osob zgłosił, a zatym;

c) Każdy służący który się podług wysokiego przepisu nie zameldaie, lub potrzebnym zaświadczeniem zaopatrzonym nie będzie, powinien bydź od Sedziego wydziałowego, lub Burmistrza mieyscowego C. K. Magistratowi dla Indagacyi doniesiony.

Takowe przeto wysokie rozporządzenie do Gazet podane, publikowane, i C. K. Policyi dyrekcyi udzielone ma od dnia 1go Maia r. b. swoy początek odebrać.

Zaczym ninieyszemi dotąd zwykłe służącemi Rayfurstwo pod karą aresztu iest zabronione, i tak im iako i służącym surowo pod karą cielesną lub aresztu przykazuie się, aby do Rayfurow pod żadnym pozorem nie udawali się — Niemniey i trzymaiący służących maiąc się ściśle podług tych przepisow zachować, gdyż inaczey podane iakowe zaskarżenie na służącego przez Rayfurę przyiętego, nie tylko słuchane nie będzie, ale nadto przyimuiący podług okoliczności ukaranym zostanie.

Ponieważ zaś C. K. Policyi dyrekcya na takowych Rayfurow pilne baczenie mieć będzie, więc tak potrzebuiący służących iako i służący służby sami do wyznaczonych osób urzęduiących tym pewniey zgłaszać się maią, ile że onym naznaczono iest:

1) Aby osobny protokoł zameldowanych do służby wesałych lub ukaranych służących prowadzili.

2) Tylko 1 kr. od rynskiego zgodzonych zasług iako Honorarium za podiętą do ich funkcyi nie należącę, zaczym extraordynaryinę fatygę będą żądali, którą kwotę przyimuiący służącego wczasie przyięcia iego i z nim się ugodzenia, urzęduiącey osobie wypłacić powinien, ta zaś nie tylko go z odebraney podług żądania zakwitowac, lecz i w protokoł w teymierze w prowadzony wciągnąć ma.

A gdy takowe urządzenie iedynie do zatamowania rozwiozłości Sług dąży, więc się spodziwać należy, że każdy tego trzymac się i ściśle zachowywać będzie.

Gollmayer, V. P.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa dnia 24 Marca 1807.

Gross Sekr.

*(**Przy dzisieyszey Gazecie znayduie się drugi Dodatek.**)*